

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Francesco wraca na boisko. Został zaproszony na mecz Real Madryt i Roma Legend, zaplanowany na najbliższą niedzielę na Santiago Bernabeu, pierwszy gwizdek o 19. Jest wielkie zainteresowanie tym meczem, który był prezentowany kilka miesięcy temu przez prezidenta klubu, który dopiero co wygrał ponownie Ligę Mistrzów, Florentino Pereza.

Jest to bardzo sugestywna hipoteza, na bardzo prestiżowe wydarzenie, na które sprzedano tysiące biletów i stadion będzie niemal wypełniony. Dyrektorzy Romy naciskają, aby Francesco udał się do Madrytu, nikt lepiej niż on nie będzie reprezentował klubu przeciwko Mistrzom Europy, zarówno jeśli zdecyduje się wybiec na boisko na fragment meczu, jak i rozpocznie od tego wydarzenia swoją nową ścieżkę dyrektorską. Florentino Perez jest jego wielkim wielbicielem, jest przewidziane, że zostanie nagrodzony za swoją niesamowitą, dopiero co zakończoną, piłkarską karierę. Francesco o tym myśli, musi jeszcze dać odpowiedź, ale również jego wielu byłych kolegów, naciska, aby to zaakceptował. Spośród wielkich byłych graczy Romy swój udział potwierdzili już Aldair, Balbo, Bruno Conti, Konsel, Casseti, Tommasi, Perotti, Cafu, Scarchilli i Romondini. Również Real Madryt odpowie mistrzami ze swojej niedawnej przeszłości.

Francesco Totti spędził kilka dni wakacji z żoną Ilary Blasi w Montecarlo i Saint Tropez, gdzie został sfotografowany z piłkarkami żeńskiego zespołu Lyonu, świeżo upieczonego zwycięzcy Ligi Mistrzów. Razem z Tottim i Blasi był też przyjaciel Marco Di Vaio, aktualny menadżer Bologni. Jego obecność we Francji nie została niezauważona: zrobił wiele fotografii z Tottim, opublikowanych potem na portalach społecznościowych. W każdym razie w rozpoczynającym się właśnie sezonie dojdzie do wyjaśnienia jego dyrektorskiej roli. Totti spotka się jutro z Monchim, gdy dyrektorzy wrócą z Bostonu. Dyrektor sportowy zaproponował mu, aby stanął u jego boku. Totti otrzymał też inne propozycje, z włoskiej federacji i FIFA, ale na chwilę obecną nie bierze ich pod uwagę.

Autor: abruzzo